KURJER WARSZAWSKI

Czwartek.
Dnia 13 (25) Września 1856 Roku.

№ 251.

Jutro, Śgo Józefata B.

Dawno już *Częstochowa* nie przedstawiała tak wielkiego ruchu i życia jak w roku obecnym, dnia 8 b. m., jako w uroczystość Narodzenia N. MARYI PANNY, obchodzonej tamże corocznym wielkim Odpustem. Zebranie to można by porównać do roku 1817, gdzie z powodu obchodu stuletniej rocznicy Koronacji Obrazu NAJŚWIĘTSZEJ PANNY, dopełnionej przez ś. p. Biskupa Krakowskiego *Woronicza*, późniejszego Prymasa Królestwa *Polskiego*, zebrani pobożni, przeszli setne tysiące. Stosownie do zapowiedzianego poprzednio przybycia, JW. JX. *Przyłuski*, Arcy-Biskup *Poznański* zjechał tamże w sam dzień 8 Września rano, przyjmowany będąc przez Duchowieństwo, miejscowe Władze i pobożny lud. A piękny to był i uroczy wjazd wśród tego stutysięcznego tłumu sprowadzonego w te święte miejsca w jednym celu pobożnej myśli, i rozłożonego obozem po wzgórzach i polach, na murawach i łąkach, pod jednym wspólnym dla każdego dachem, pod gołem Niebem. Dostojny Arcy-Pasterz, przyjął czynny współudział w uroczystych w Kościele *Jasno-Górskim* Nabożeństwach, które podniesione przez liczbę assystującego Duchowieństwa, jeszcze uroczystszemi przedstawiły się oczom. Słuchał je lud pobożny, ale był dalekim od naocznego ich widzenia, i kiedy przesyłano mu Błogosławieństwo od stopni Ołtarza, to promienie jego musiały sięgnąć w Krzyż bardzo daleko, aby objąć w zakreślone ramiona, stotysięczną massę, z taką skwapliwością garnącą się do Cudownej MATKI i KRÓLOWEJ naszej. Już to na kilka dni przedtem, można było przewidzieć tę nadzwyczajną liczbę pobożnych; bo od czasu do czasu, przybywały kompanje to z *Szlązka*, to z *Czech*, to z *Morawji* i *Węgier*, nielicząc tutejszych z Królestwa *Polskiego*, a wszystkie za postawieniem nogi na tem świętem miejscu, zlewały się w ów jeden ruchomy ocean, aby jednozgodnym tonem z głębi swoich piersi, zanócić Hymn wielki, ku uczczeniu NAJCZYSTSZEJ PANNY.

Z Petersburga, 4 (16) Września.

UKAZY CESARSKIE DO RZĄDZĄCEGO SENATU.

I.

»Pragnąc w dniu Koronacji NASZEJ dać dowód nowej łaski osobom, które uległy karom za przestępstwa polityczne, a które przez swą skruchę i nienaganne sprawowanie się, zasłużyły na dobre o sobie poświadczenie, udzieliliśmy im rozmaite ulgi, wyszczególnione w Manifeście NASZYM z dnia dzisiejszego.

Z pomienionych osób, skazanych wyrokiem Sądu Najwyższego Kryminalnego z dnia 13go Lipca 1826, postanowieniami Kommissji Sądu Wojennego z tegoż roku i 18go Sierpnia 1827, oraz Zdaniem Rady Państwa z 24go Lutego 1829 roku, za udział w knowaniach i działaniach towarzystw tajnych, odkrytych w latach 1825 i 1827, udzielają się przez NAS łaski następujące:

1) Znajdującym się w Syberji na osiedleniu: Sergijuszowi *Trubeckiemu,* Eugenjuszowi *Oboleńskiemu*, Mateuszowi *Murawiew-Apostołowi,* Janowi *Horbaczewskiemu*, Alexandrowi *Poggio*, Włodzimierzowi *Beczasnow*, Janowi *Puszczin*, Sergijuszowi *Wołkońskiemu*, Janowi *Jakuszkin*, Dymitrowi *Zawaliszin*, Dymitrowi *Szczepin-Rostowskiemu,* Janowi *Kiriejew*, Alexandrowi *Frołow*, Michałowi *Bestużew*, Włodzimierzowi *Steingel*, Gabryelowi *Betenkow*, Piotrowi *Falenberg,* Juljanowi *Lublińskiemu* i Bazylemu *Kolesnikow;* znajdującym się w Syberji na zamieszkaniu: dymissjonowanemu Sekretarznwi Gubernjalnemu Apollonowi *Wedeniapin*, Michałowi *Küchelbecker,* Benjaminowi *Sołowjew*, Andrzejowi *Bystryckiemu*, Flegontowi *Baszmakow*, Dymitrowi *Taptykow* i Chryzantemu *Drużynin;* zostającym w Syberji w służbie cywilnej: Kancelistom: Mikołajowi i Alexandrowi *Kriukow*, Regestratorowi Kollegjalnemu Mikołajowi *Basargin*, Sekretarzowi Gubernjalnemu Piotrowi *Swistunow*, Sekretarzom Kollegjalnym: Janowi *Annenkow* i Alexandrowi *Brigen*, — dozwala się powrócić z ich rodzinami z Syberji i mieszkać gdzie sobie życzyć będą, w granicach Cesarstwa, z wyłączeniem tylko St. Petersburga i Moskwy; ci zaś, którzy dawniej już byli powróceni z Syberji i mieszkają w Gubernjach wewnętrznych, mają być wolni od wszelkich ograniczeń.

2) Obok tego tak powróconym teraz z Syberji, jako i niewymienionym w 1m punkcie niniejszego Ukazu, już mieszkającym w innych miejscach Cesarstwa, którzy byli skazani tymże wyrokiem, postanowieniami i zdaniem Rady z lat 1826, 1827 i 1829, a przedtem należeli do Szlachty dziedzicznej, lecz w czasie późniejszym nie nabyli takowego szlachectwa nową służbą, również prawym dzieciom tak ich, jak i osądzonych wraz z nimi i następnie zmarłych, spłodzonym już po zapadłym na ojców wyroku i nieużywającym Szlachectwa dziedzicznego, — nadane zostaje Szlachectwo dziedziczne, wszakże bez prawa do dawniej posiadanych majątków. Tym zaś których wina zaliczona była do niższych stopni, to jest Włodzimierzowi *Steingel*, Andrzejowi *Rosen*, Zacharyaszowi *Czernyszew*, Alexemu *Czerkasow*, Walerjanowi *Golicyn* i Benjaminowi *Sołowjew*, i prawym ich dzieciom, spłodzonym już po zapadłym wyroku, nadają się dawne tytuły, jako to: *Golicynowi* Xiążęcy, *Czernyszewowi* Hrabiowski, a innym tu wymienionym Baronowski. Jeżeli i po osobach zmarłych, skazanych za sprawy wyżej wymienione, a przedtem używających tytułów honorowych i z uznanej winy swojej zaliczonych do kategorji nie wyższej nad trzecią, pozostały dzieci prawe, tym także nadane zostają dawne ich ojców tytuły honorowe.

3) Synowie osądzonych w roku 1826 wyrokiem Sądu Najwyższego Kryminalnego: Bazylego *Dawydowa*, Bazylego *Iwaszewa*, Wilhelma *Küchelbeckera* i Andrzeja *Rosena*, którym, przy umieszczeniu w zakładach wychowania dane były nazwiska *Wasiljew* i *Rosenow*, odzyskują nazwiska ojców swoich i mają się na przyszłość nazywać *Dawydowymi*, *Iwaszewymi*, *Küchelbekerami* i Baronami *Rosenami*.

4) Z liczby krajowców Gubernji Zachodnich, którzy ...ali udział w Polskiem powstaniu z r. 1831, tym, któ...y w skutek nienagannego sprawowania się swojego, ...rzymają od głównych miejscowych Zwierzchności pozwolenie powrotu do miejsc urodzenia, również prawym ich dzieciom, spłodzonym już po zapadłych na ojców wyrokach, nadane też zostają, mianowicie tym, którzy przed wydaniem wyroków, używali praw Szlachectwa dziedzicznego, — wszystkie prawa tegoż szlachectwa, wszakże bez prawa do dawniej posiadanych majątków, a tym którzy należeli do innych stanów — prawa tychże dawnych ich stanów.

Rządzący Senat nieomieszka uczynić stosownego w tym względzie rozporządzenia.

II.

Pragnąc w uroczystym dniu Koronacji Naszej okazać możebne ułaskawienie tym także Oficerom wydziałów Wojennego i Morskiego, którzy splamiwszy poprzednią służbę swoją nagannem postępowaniem, ulegli wyłączeniu z onej, — Rozkazujemy: Oficerom wyłączonym ze służby wojskowej lub morskiej za naganne sprawowanie się, jeżeli od Marszałków Szlachty Gubernji, w których mają zamieszkanie, złożą zasługujące na względy poświadczenia, przekonywające o poprawie prowadzenia się już po wydaleniu ze służby, pozwolić wejść do niej napowrót z pierwszą Oficerską rangą, a do następnych awansować za szczególnem poświadczeniem najbliższej ich zwierzchności. Na tejże zasadzie powrócić pierwszą Oficerską rangę i tym, którzy będąc wykreśleni za naganne sprawowanie się, weszli już z własnej ochoty do służby za prostych żołnierzy i prowadzą się nienagannie. Wszakże Oficerowie, którzy wyrokiem sądowym wyłączeni zostali ze służby z zastrzeżeniem, iżby na przyszłość do żadnej przyjmowani nie byli, nieinaczej mogą być do służby przyjęci, jeżeli sobie życzyć tego będą, jak za prostych żołnierzy.

Rządzący Senat nieomieszka ku wykonaniu niniejszego uczynić stosowne rozporządzenie.

Na oryginałach Własną
Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:
„ALEXANDER."

Moskwa, 26go Sierpnia 1856 roku.

(Dalszy ciąg Ukazu Najwyższego *o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich).* Otrzymali takowe: PP. Ludwika z Przybojewskich *Smolińska*, wdowa po Sekretarzu Kolleg:, Archiwiście Wydz: Admin: w Rządzie Gub: Płockim, i ich dzieci, rs. 348 k. 75. Anna z Laskowskich, 1go ślubu *Ochotnicka*, 2go *Potapska*, wdowa po Policjancie przy Magistracie m. Lublina, rs. 18 k. 75. Leopold *Gimbutt*, Sekretarz Kolleg:, b. Intendent b. Zamku Królewskiego w Warszawie, do pensji rs. 600, dodatek rs. 300. Maryanna z domu Jurgaszko *Himonowska*, wdowa po Radcy Hono:, Komisarzu Policji Wyk: Cyr: 5 i 6go m. Warszawy, rs. 163 k. 59. Rozyna z Oeningerów *Reinstein*, wdowa po Budowniczym Gub: Warszaws:, i ich córka, rs. 375. Laura z Ośniałowskich *Niewiarowska*, wdowa po Assesorze Kolleg:, Referencie K. R. S. W. i D., i ich dzieci, rs. 562 k. 50. Karolina z Kochów *Załoziecka*, wdowa po Radcy Hono:, Lekarzu Ptu Radzyńskiego, rs. 37 k. 50. Wiktorja z Jamiołkowskich *Borowska*, wdowa po Burmistrzu m. Praszki, i ich synowie, rs. 22 k. 50. Tomasz *Strużyk* czyli *Struzik*, b. Drożnik, rs. 90. Winc: *Choiński*, b. Drożnik, rs. 32 k. 25. Maciej *Lubaska* czyli *Lubawski*, b. Drożnik, rs. 32 k. 25. Wal: *Szorc*, b. Drożnik, rs. 32 k. 25. Marcin *Matusiński* czyli *Matuszyński*, b. Drożnik, rs. 36. Ant: *Nowacki*, b. Drożnik, rs. 15. Paweł *Jakubowski*, b. Drożnik, rs. 15. Marcyanna z Słotwińskich *Niedzielska*, wdowa po Artyście Orkiestry Teatrów Warszaw:, i ich dzieci, rs. 218 k. 70. Pozostałe dzieci po Ferdynandzie *Brykner*, Chórzyście Opery Teatrów Warszaws: i małżonce jego Fran:-Marcie z Czajkowskich, rs. 20 k. 25. Józef *Jezierski*, b. Urzędnik do szczególnych poleceń, przy Kom: R. P. i Skar:, do pensji rs. 495, dodatek rs. 45. (D. c. n.)

Przez Rozkaz dzienny Cesarski, postąpili w liczbie innych na Pułkowników: Podpułkownicy: *Paniutin 3ci*, z pułku Huzarów N. Króla *Wirtembergskiego;* Dowodzący pułkiem piechoty J.C.W. Wielkiego Xięcia Włodzimierza Alexandrowicza, Xżę *Łabanow-Rostowski*, z zatwierdzeniem w temże dowództwie, i z pozostaniem Fligel-Adjutantem; Naczelnik *Warszawskiej* Komendy pożarnej, zostający w piechocie armji *Hauke*, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach; na Podpułkownika: Major *Mühneimer*, Dowódzca Bataljonu Garnizonowego w *Riazaniu*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył wychodźcy Polskiemu, Wiktorowi-Sewerynowi dwóch imion *Sobieskiemu*, powrócić do kraju, na zasadach Ukazu Najwyższego, z dnia 15 (27) Maja r. b.

W przyszłym tygodniu, a mianowicie w Poniedziałek, 29 Września, spalone zostaną o godz: 11ej rano w dziedzińcu gmachu Władz T. K. Z. na *Podwalu*, umorzone *listy zastawne* w 1m półroczu r. b., których nominalna wartość wynosi 2,647,005, wraz z kuponami przy tychże na rs. 570,463 k. 50; wreszcie kupony płatne z ubiegłych półroczy na rs. 939,714 k. 90.

Powrócili do *Warszawy*, JJWW.: Radca Tajny *Oczkin*, Członek Rady Administracyjnej Królestwa, z *Paryża*, i Konsul Jlny Cesarsko-*Austrjacki* w *Warszawie*, Baron *von Lederer*, z *Gdańska*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Burman*, Naczelnik 3go Okręgu Korpusu Żandarmów, wyjechał do *Siedlec*.

Exportacja zwłok ś. p. Michaliny z Witanowskich *Jasińskiej*, odbyła się wczoraj przy nader licznem zebraniu tak Rodziny jak Przyjaciół i Znajomych tej, której stratę, tak ciężko wszyscy uczuliśmy. Cicha i pobożna, cnotliwa i przykładna, była zaprawdę wzorem dla płci swojej i takie też o sobie uniosła do grobu wspomnienie. Rozrzewniającą ale sprawiedliwą była boleść Męża, na widok skonu tyle ukochanej przez niego Małżonki, która imie matki opłaciwszy śmiercią, osierociła dziatki, mające w niej najlepszą opiekunkę, osierociła Męża tracącego z nią całe swoje szczęście. Zwłoki exportował WJX. Kanonik *Wyszyński*, Professor Aka: Duch: Rz: K., poprzedzony będąc licznemi tutejszemi konwentami; a za doprowadzeniem ich do miejsca spoczynku, dla złożenia w grobie, ogólny odgłos żalu wydobył się z piersi obecnych, i nie jedna łza spadła na mogiłę, tak wcześnie zgasłej dla świata, ś. p. *Michaliny*.

Ś. p. Henryk *Lisicki*, Uczeń kl: Iej Szkoły Powiatowej IIIej filologicznej, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie,

w wieku lat 11, onegdaj przeniósł się do wieczności. Stroskani Rodzice po stracie Syna, zapraszają Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego, na exportację zwłok jego, dziś o godz: 5ej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów,* na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Ktoby sobie życzył utrzymywać stację pocztową w *Nieszawie,* na trakcie z *Krośniewic* do *Służewa* położoną, zgłosić się zechce do biura Urzędu Pocztowego Pogranicznego w *Służewie,* lub Zarządu Okręgu Pocztowego w *Warszawie,* gdzie o warunkach wiadomość powziąść można.

Za kilka dni, to jest w Niedzielę przypada *zaćmienie Słońca,* obrączkowe; widzialne ono będzie w większej części *Azji,* w małej części w północno-wschodniej stronie *Europy* i w północno-zachodnim końcu *Ameryki Północnej.* Dla *Warszawy* tedy nic się nie dostanie; lecz za to w przyszłym miesiącu to jest 13 Października, będziemy mogli obserwować *zaćmienie Xiężyca prawie całkowite.*

Redakcja *Czytelni Niedzielnej,* mającej swój Kantor Główny w *Warszawie* przy ulicy *Krak:-Przedm:,* Nr 391 w domu PP. *Wizytek,* zawiadamia szano: Prenumeratorów *Czytelni,* którzy samo tylko to pismo prenumerują w kopertach, a powysyłali po 3 rs. za 1 exem:, lub 5 rs. za 2 ex: na cały rok bieżący; że ta kwota wystarcza tylko na 3 kwartały, a to dla tego, że *Czytelnia* rocznie kosztuje rs. 2, koperty do niej także rs. 2, razem rs. 4; za 2 exemplarze w jednej kopercie wypada rs. 6, za 3 exem: rs. 8, i t. d. Raczą zatem sza: Prenumeratorowie dopełnić opłatę, aby uniknąć przerwy w odbieraniu *Czytelni.*

Bawiący w *Warszawie* Rzeźbiarz, P. *Sztatler,* przybył z *Rzymu* do *Wiednia,* dla ustawienia wykończonego przezeń pomnika, który według zdania znawców, należy do rzędu znakomitszych dzieł sztuki i umieszczony będzie w Kościołku, w *Weinhaus* pod *Wiedniem.* Ponieważ przybycie P. *Sztatlera* do *Wiednia,* wyprzedziło na czas niejaki przybycie pomnika, przeto Artysta korzystając z czasu, zajrzał do *Warszawy,* i tym to sposobem znalazł się obecnie pomiędzy nami. Pobyt ten jego wszakże w tem mieście, będzie zbyt krótki, bo rozwinięte w pracowni jego dzieła, powołują go spiesznie do *Rzymu.* Jest to Artysta młody, ale pełen najpiękniejszych nadziei. Zdobyć on już sobie potrafił, i to pod obcem niebem, imię, a wszystko jedynie zawdzięczyć winien swemu talentowi. W czasie swego chwilowego tu pobytu, zajął się zrobienieniem popiersia JW. Józefa Hr: *Szembeka,* która to robota możnaby powiedzieć, pali się w jego rękach, z taką postępuje szybkością. Rozpoczął on to dzieło w Poniedziałek, a już dziś je kończy. Można się o tem przekonać naocznie w pracowni jego w hotelu *Angielskim* pod Nrem 22.

Donosim Czytelniczkom naszym, że Pani Karolina *Lange,* od wielu lat sklep swój w pałacu Biskupów *Krakowskich,* dziś Wgo *Piotrowskiego,* posiadająca, wyjechała do *Paryża.* Spodziewamy się, iż podróż jej, obfite dostarczy materjały pracy, dla pięknych rączek Dam naszych.

Z *kapeluszy* damskich, formy najwięcej używane tej jesieni będą: *Alboni, Jenny Lind* i *Cruvelli,* oraz kapotki *pomponnetki.*

P. Józef *Majer,* Dr i Professor fizjologji w *Krakowie,* Autor wielu uczonych dzieł, przybył onegdaj do *Warszawy,* i kilka dni u nas zabawi; mieszka w pałacu *Wolbromskich* Nr 460.

W tych dniach znów dla świata eleganckiego, *Warszawa* przysposobiła nową dogodność; gdyż magazyn mebli, *Wasserberga,* przy ulicy *Nowiniarskiej,* w domu dawniej *Brünera* pod N° 1,800, sprowadził znaczny transport zagranicznych mebli bardzo gustownie odrobionych i różnego rodzaju do ozdoby pokoi i salonów: tak że gust tychże i przystępna cena każdego do kupna zachęca.

Słynny w świecie muzykalnym Fortepjanista *Thalberg,* bawi obecnie w *Paryżu,* ale wkrótce wybiera się i to na długi bardzo czas do *Ameryki.*

Kompozytor *Rossini,* jak donoszą nam z zagranicy, przepędzi zimę w *Dreznie.*

Dawno już nie pamiętamy roku, w którymby nas tak zawiodły owoce jak w r. b., ale koleje żelazne zapobiegły i temu, i wnet odkrytą została jakby nowa *Kalifornja,* w której zamiast złota, znajdują się nieprzebrane skarby owocowe. *Tą Kalifornią,* to skład P. *Zwejfussa* za *Żelazną Bramą,* tuż obok Apteki, która jedyna tylko tamże obecnie się znajduje. Wyborowe prawdziwie są to owoce, gruszki nadzwyczajnej wielkości, a śliwki, brzoskwinie, i t. d., przechodzą w dobroci nasze, bo jako *Styryjskie,* zawsze pierwszeństwo miewały. Zawdzięczyć to winniśmy jednemu z znaczniejszych domów handlowych, który przewidując zupełny brak u nas owoców, a znając wszystkie zagraniczne zakątki, pozawiązywał z kim należało stosunki i wypisał te owoce ze *Styrji.* Nie chcąc zaś sam się trudnić tym drobiazgowym interesem, przekazał go owemu P. *Zwejfussowi,* do którego też wnet przeniosła się *Styrja* z swemi zasobami. Wczoraj nadszedł świeży zupełnie transport owych owoców, i nowa *Kalifornja gruszkowa,* jest w oblężeniu przez amatorów tak spragnionych wszelkich owoców.

Pan Albert *Majewski,* właściciel znanego zakładu ubiorów męzkich, przy ulicy *Bielańskiej,* z powodu zapowiedzianych zmian w modzie tychże ubiorów, udał się do *Paryża,* celem sprowadzenia modeli i różnych świeżych zasobów, stosownie do wymagań tejże mody.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały,* żądają rs. 5 kop: 17, dają rs. 5 kop: 16; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 82 kop: 7, dają rs. 81 kop: 57, wartość kuponu rs. 1 kop: 93$^{1}/_{3}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 35, dają rs. 14 kop: 30, wartość kuponu kop: 15$^{1}/_{3}$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 100 kop: 75; z r. 1855, żądają rs. 101 kop: 75, wartość kuponu rs. 2 kop: 25.

Dziś, w ogrodzie *Patka* przy ul: *Elektoralnej* wprost *Solnej,* wielka orkiestra od godz: 4ej z południa, grać będzie; oraz wielka brylantowa illuminacja i ognie bęgalskie kolorowe. Piwo z browaru *Haberbursch, Schile et Klawe,* kufel k. 4.

Oprócz innych handlów, w których znajdują się *winogrona węgierskie,* donieść winniśmy, iż świeży transport tychże, nadszedł do P. Ed: *Kölichena,* przy ulicy *Długiej* w domu własnym. Winogrona te są *tokaj-*

skie, a co do smaku, współzawodniczyć mogą ze wszystkiemi.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości wszystkie miejsca były zajęte, na przedstawieniu *Hrabiego na Wątorach*, na którem był obecny Autor tej sztuki Władysław *Syrokomla*. Po ukończeniu przywołani zostali: Pani *Bakałowicz*, PP. *Rychter* i *Panczykowski* po 2-kroć, oraz P. *Stolpe* 5-kroć; po Kom: *Trzy wizyty*, Pani *Ziemińska*, PP. *Stolpe* i *Chomiński;* po Krotoch: *Nad Wisłą*, Pani *Mazurowska*, Panna *Figarska*, PP. *Chomiński*, *Buliński* i *Panczykowski* 2-kroć.

ANGLJA. *Londyn, 20go Września.*— W zeszły Czwartek, Miss *Nightingale*, czyniąc zadość zaproszeniu Królowej, przybyła do *Balmoral*. Zapewne zabawi ona kilka tygodni w górach *Szkockich*, gdyż jest cierpiącą. — *Sun* donosi, że Komissarzowi policji *angielskiej*, Danielowi *Forester*, powiodło się schwytać jednego z zbiegłych urzędników kolei Północnej *francuzkiej*.— *Morning-Post* wczorajszy, zamieścił następne doniesienie, datowane z *Paryża* 18go b. m.: »Mogę zapewnić, że jeśli nie zajdą wypadki nieprzewidziane, Rząd *Francuzki* myśli odwołać P. *Brenier* i cały skład swego poselstwa z *Neapolu*. Słychać, że ostatnie depesze pomienionego dyplomaty, nie czynią żadnej nadziei, aby nieporozumienia z *Neapolem* drogą pokoju załatwione być mogły.” *Globe*, *Post* i *Times*, sądzą zupełnie tak samo o kwestji *Neapolitańskiej*. (St: Anz:).

BELGJA. *Bruxella, 26go Września.* — Onegdaj wieczorem dany był u Dworu obiad dla Członków Kongresu Dobroczynności. Na obiedzie tym znajdował się Król, oraz Xiążę *Brabancki* z małżonką. Dziś odbyło się także posiedzenie pomienionego Kongressu. (St: Anz:).

FRANCJA. *Paryż, 20go Września.*— *Monitor* ogłosił tabellę dochodów celnych przez czas pierwszych 8-miesięcy r. b. W porównaniu z odpowiednim terminem 1855 r., dochody te okazują niedobór 24 mil: fr:.—Tenże sam urzędowy dziennik zamieścił list z *Bruxelli*, zapewniający, iż cała *Europa* dzieli hołd okazany przez *Belgijczyków*, Krolowi *Leopoldowi*, z okoliczności 25-letniego jubileuszu jego Rządów, jako mądremu władcy i politykowi.— Na giełdzie obiegała pogłoska, iż stowarzyszenie kolei *Orleańskiej*, odkryło w swej kassie za 1,600,000 fr. fałszywych akcji, podsuniętych w miejsce prawdziwych. Pogłoska ta nie jest jeszcze sprawdzoną, to tylko pewne, że wszystkie administracje kolei odbywają rewizje kass i rachunków. (St: An:).

Nowy Sprawujący interesa *Angielskie* w *Neapolu*, odłożył swój wyjazd do 2go Paźdz:. Zdaje się, że to nastąpiło z polecenia Lorda *Palmerston*, który chce czekać jaki koniec weźmie missja P. *Hübner*. — Wyprawa do *Kabylji* ma być rozpoczętą rzeczywiście 10 Września, pod dowództwem Jenerała *Renault*. *Kabylowie*, według dawnego planu, będą atakowani z 3ch stron odrazu. Jeśli zupełne uspokojenie kraju od razu skończone nie będzie, wyprawa wznowi się na wiosnę. (Ind: Bel:).

Dzienniki półurzędowe *francuzkie* powstają na gazety *angielskie*, które od niejakiego czasu atakują ciągle Rząd *Francuzki*.— *Gazeta Kolońska* zapewnia, iż dokonane tu w tych dniach aresztowania 40 do 50 osób, były wywołane odkryciem spisku, mającego na celu obalenie dynastji Cesarskiej.— Jutro i pojutrze, mają się odbywać w *St. Esprit* wielkie walki byków. (N. Pr: Z.).

Paryż 22 Wrześ: (wia: tel:). — *Jour: de Deb:* donosi, iż flota dziś opuszcza *Tulon*, i że Poseł *Francuzki* w *Neapolu*, P. *Brenier*, ma wręczyć ultimatum. W razie otrzymania niezadawalającej odpowiedzi, P. *Brenier*, oddali się na pokład floty, która pozostanie w zatoce *Neapolitańskiej*. (N. Pr: Zeit:).

PRUSY. *Berlin, 22go Września.* — Wczoraj wieczorem, odbył się w zamku Królewskim tutejszym, według ogłoszonego poprzednio ceremonjału, ślub Xiężniczki *Luizy-Maryi-Elżbiety* Pruskiej, z J. K. W. W. Xięciem *Wilhelmem-Ludwikiem* Badeńskim. (St: Anz:).

Zajmują się tu przygotowaniem projektów na nadchodzące obrady Izb. Między innemi trzy są projekta dotyczące podwyższenia płacy Urzędnikom, dodanie 25 procent do płacy teraźniejszej; podwyższenie pensji o dwumiesięczną płacę dotychczasową, lub dodatek 1 sr: gr: do każdego talara. Ogólnem jest życzeniem, aby Rząd zwrócił w tej kwestji uwagę na płace, jakie pobierają Officjaliści stowarzyszeń akcyjnych, kredytowych i t. p. (N. Pr: Z.).

WŁOCHY.— Z *Turynu* 18go Września donoszą, że Poseł *Turecki* wręczył Królowi *Sardyńskiemu* w podarunku od Sułtana dwa siodła, oraz szpadę ozdobioną złotem i brylantami. — Inżenjer *Brett* zaniechał założenia telegrafu pomiędzy *Cagliari* i *Boną*. Chce on zbadać morze pomiędzy *Marsylją* i *Algierem*, a gdyby i tam niepodobna było drutu przeprowadzić, obrać drogę przez *Gibraltar*. (St: Anz:).

Były Nuncjusz w *Wiedniu*, Kardynał *Viale-Prela*, przybył 12go b. m. wieczorem do *Rzymu*, i natychmiast miał prywatne posłuchanie u PAPIEŻA. (N. Pr: Z.).

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe stopni 15.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 3.

TEATR WIELKI. Dziś, *Precjoza*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Wieśniak i Aktorka*. — *Żona która zwodzi Męża*.— *Okrężne*.

W Drukarni Kurjera Warszaw:. — Wolno drukować, dnia 13 (25) Września 1856 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.